

PRZEDMOWA

Wielka Brytania i Stany Zjednoczone 6 lipca 1945 r. wycofały uznanie dla rządu Rzeczypospolitej Polskiej na uchodźstwie, a w konsekwencji zrobiły to także pozostałe kraje zrzeszone w konstytuującej się wówczas Organizacji Narodów Zjednoczonych. Polacy żyjący na terenie byłych województw II Rzeczypospolitej: lwowskiego, stanisławowskiego, tarnopolskiego i wołyńskiego stanęli przed dylematem – czy pozostać jako obywatele radzieccy w dotychczasowym miejscu zamieszkania, czy też przesiedlić się na terytorium państwa polskiego w nowym kształcie terytorialnym. Mogli to uczynić na podstawie porozumienia zawartego 9 września 1944 r. przez uzurpacyjny Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego z rządem Ukraińskiej SRR. Akcja przesiedleńcza rozpoczęła się w okresie, kiedy wspomniane terytorium byłych kresów wschodnich prawnie wciąż należało do państwa polskiego, ale przynosiła ona wówczas jednak mierne rezultaty. Tamtejsza ludność polska, mimo docierającej do niej wiadomości o ostatecznych ustaleniach konferencji jałtańskiej (4–11 lutego 1945 r.), nie wierzyła, że zachodni sojusznicy dopuszczą do oderwania od Polski Lwowa. Dopiero wspomniane wycofanie uznania dla rządu londyńskiego, a udzielenie go funkcjonującemu w Warszawie od 28 czerwca 1945 r. Tymczasowemu Rządowi Jedności Narodowej, poważnie wpłynęło na postawy ludności polskiej na Kresach Wschodnich.

Nowy rząd warszawski mający uznanie zarówno Moskwy, jak i państw zachodnich podpisał 16 sierpnia 1945 r. umowę z rządem ZSRR trwale regulującą wschodnią granicę państwa polskiego¹. Decydującym bodźcem do opuszczenia „ziemi ojców” był jednak strach przed życiem w państwie, które nie miało być polskie. Polacy doświadczywszy już tzw. „pierwszych Sowietów” obawiali się terroru wszechwładnego radzieckiego aparatu bezpieczeństwa, aresztowań z byle powodu. Tym bardziej, że znaczna część społeczeństwa polskiego zaangażowana była w okresie międzywo-

¹ W przyszłości będzie ona podlegać jedynie drobnym korektom, zob. m.in.: S. Stępień, *Granica polsko-ukraińska w ostatnim półwieczu. Kwestie związane z delimitacją, statusem prawnym, akceptacją społeczną i funkcjonowaniem*, „Biuletyn Południowo-Wschodniego Instytutu Naukowego. Badania Ukrainoznawcze” 1998, nr 4, s. 37-54. Tam też obszerniejsza literatura na ten temat.

jennym w działalność patriotyczną, a w czasie wojny działała w ruchu oporu. Obawiano się więc dyskryminacji zawodowej, konieczności posługiwania się w życiu publicznym językiem ukraińskim lub zupełnie nieznanym rosyjskim. Miejscowi Polacy często też doznawali wrogości od ukraińskich sąsiadów, nierzadko podsycanej przez nowe władze sowieckie. Nie bez znaczenia były także przeżycia z czasów wojny doznane ze strony Ukraińskiej Armii Powstańczej. W połowie 1945 i w 1946 r. władze radzieckie na terenie Zachodniej Ukrainy zaczęły także prowadzić intensywną propagandę na rzecz wyjazdu do pracy w regionach przemysłowych ZSRR, m.in. do kopalni w Donbasie. Wywoływało to wielkie zaniepokojenie ludności, gdyż NKWD już od stycznia 1945 r. przymusowo wywoziła „osoby nieprawomyślne” do tego regionu.

Sytuacja ta bardzo negatywnie odbijała się na ludności polskiej, obawiającej się, że każda odmowa i nieposłuszeństwo wobec władzy może przyczynić się do aresztowania i wysłania w głąb ZSRR. Najdłużej wyjazdom „opierała” się polska społeczność Lwowa, lecz i ona po pewnym czasie, zwłaszcza po dwóch wizytach ówczesnego wiceprzewodniczącego Krajowej Rady Narodowej prof. Stanisława Grabskiego (25-30 września 1945 r. oraz 11-16 października t.r.), straciła nadzieję na powrót przynależności miasta do państwa polskiego i w zdecydowanej większości wyjechała do Polski².

² Przesiedlenia ludności polskiej z ziem, które weszły w skład Ukrainy Radzieckiej mają w Polsce i na Ukrainie już znaczną literaturę. Wypada wymienić zwłaszcza: M. Бугай, *Депортації населення з України (30-50-ті роки)*, „Український історичний журнал” 1990, nr 10, s. 32-38; *Deportacje i przemieszczenia ludności polskiej w głąb ZSRR. Przegląd piśmiennictwa*, red. T.A. Walichnowski, Warszawa 1989; *Депортації. Західні землі України кінця 30-х – початку 50-х рр. Документи, матеріали, спогади*, t. 1: 1939-1945, red. Ю. Сливка, Львів 1996; G. Hryciuk, *Przemiany narodowościowe i ludnościowe w Galicji Wschodniej i na Wołyniu w latach 1931-1948*, Toruń 2005; idem, *Przemiany narodowościowe w Galicji Wschodniej i na Wołyniu w latach 1931-1948*, Toruń 2005; А. Кондрацький, *Терор і переслідування щодо поляків на Україні в умовах радянської влади*, [w:] *Україна: Короткі нариси з історії*, red. П. Панченко та ін., Київ 1992; С. Макаручук, *Переселення поляків із західних областей України в Польщу в 1944-1946 рр.*, „Український історичний журнал” 2003, nr 3; *Przesiedlenia Polaków i Ukraińców 1944-1946*, seria: *Polska-Ukraina w latach trzydziestych-czterdziestych XX wieku*, oprac. J. Szarował, J. Tucholski, t. 2, Warszawa-Kijów 2000; С. Степень, *Переселення поляків з України 1944-1946 рр.* [w:] *Україна-Польща: історична спадщина і суспільна свідомість*, Т. 2: *Депортації 1944-1951*, Львів 2007, s. 172-181; С. Ткачов, *Польсько-український трансфер населення 1944-1946 рр.: Виселення поляків з Тернопілля*, Тернопіль 1997; *Utracona ojczyzna. Przymusowe wysiedlenia, deportacje i przesiedlenia jako wspólne doświadczenie*, red. H. Orłowski, A. Sakson, Poznań 1996; І. Винниченко, *Україна 1920-1980-х.: депортації, заслання, вислання*, Київ 1994.

Kulminacja akcji przesiedleńczej z terenów przyłączonych do Ukraińskiej SRR przypadła na drugą połowę 1945 i pierwsze półrocze 1946 r. Z zachodnich obwodów republiki wyjechało wówczas do Polski od 778 tys. do 792,7 tys. osób, w tym 752,1 tys. Polaków, 30,3 tys. Żydów i 10,3 osób innych narodowości, głównie Ukraińców z małżeństw mieszanych lub mających polskie korzenie, w tym także pewien odsetek Ormian i Romów³.

Takiej szansy wyjazdu do Polski nie mieli Polacy za Zbruczem. Przesiedlenia dotyczyły bowiem jedynie osób i ich dzieci mających przed 1939 r. obywatelstwo polskie. Po zakończeniu przesiedleń Polacy pozostali na Ukrainie Radzieckiej stali się obywatelami ZSRR⁴. W okresie stalinowskim ich sytuacja nie różniła się od innych obywateli tego państwa. Ponosili ciężar odbudowy kraju zniszczonego w czasie wojny, cierpieli na brak żywności i odzieży, zaś po okresie pewnej odwilży religijnej w czasie wojny władze moskiewskie z nową siłą zaczęły forsować ateizację społeczeństwa, a przede wszystkim wszyscy, bez względu na narodowość, zmuszeni byli okazywać nieograniczoną wdzięczność Józefowi Stalinowi – jako wodzowi narodu.

Trwająca „zimna wojna” mobilizowała władze partyjne oraz organy bezpieczeństwa państwowego do obsesyjnego szukania amerykańskich szpiegów. W pierwszej kolejności o współpracę z amerykańskim wywiadem podejrzewano skazanych w latach trzydziestych wrogów ludu, czyli byłych petlurowców, peowiaków, aktywistów religijnych, a ponadto kolaborantów z niemieckim okupantem, banderowców, upowców oraz, co było pewnym *novum*, żydowskich nacjonalistów⁵. W 1950 r. Ministerstwo Bezpieczeństwa Państwowego zobowiązało podległe organy terenowe do szczegółowego opracowania sytuacji politycznej w poszczególnych obwodach USRR⁶.

Śmierć Stalina (5 marca 1953 r.) w pierwszych latach w zasadzie nie zmieniła zbyt wiele w radzieckiej polityce wewnętrznej. Jeszcze przez pe-

³ G. Hryciuk, *Przemiany narodowościowe...*, passim. Zob. także: *Wysiedlenia, wypędzenia i ucieczki 1939-1959. Atlas ziem Polski*, pod red. W. Sienkiewicza i G. Hryciuka, Warszawa 2008, s. 82-87.

⁴ Kolejne przesiedlenia Polaków, będących przed 17 września 1939 r. obywatelami polskimi i ich rodzin z ZSRR, miały miejsce w czasie „odwilży Chruszczowowskiej” w latach 1955-1959, kiedy to z Ukrainy Radzieckiej przybyło do Polski ponad 76 tys. osób.

⁵ Zob. np. V. Mastny, *Stalin i zimna wojna*, Warszawa 2006; A. Lustiger, *Czerwona Księga. Stalin i Żydzi*, Warszawa 2004.

⁶ Typowym takim opracowaniem jest dok. nr 29 w niniejszym tomie, dotyczący obwodu winnickiego.

wien czas kult jego osoby utrzymywał się niemal powszechnie⁷. Nie mniej realną zmianą w polityce ZSRR okazała się, ogłoszona niespodziewanie przez jednego z głównych twórców radzieckiego aparatu represji i najbliższego w tym względzie współpracownika dyktatora Ławrentija Berię⁸ – amnestia. Będący wówczas członkiem Biura Politycznego KC KPZR, a przy tym I wicepremierem, wydawał się naturalnym następcą Stalina. Ponownie stanął on na czele Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, w skład którego włączył Ministerstwo Bezpieczeństwa Państwowego (MGB). Pragnąc wzmocnić swą pozycję nie tylko w kraju, ale i na arenie międzynarodowej, zainicjował kurs liberalizacji państwa. Nim przegrał jednak rywalizację z Georgijem Malenkowem i Nikitą Chruszczowem, miał prawdopodobnie w ciągu 3 miesięcy wypuścić 1 mln. osób z obozów pracy i ok. 200 tys. z więzień osób, w tym także Polaków⁹. Przeprowadził także liberalizację kodeksu karnego ZSRR, który m.in. przyznawał prokuratorom tzw. prawo sprzeciwu (w formie kontroli wewnętrznej) do wyroków skazujących przez organa sądowe i pozasądowe. Beria jako minister spraw wewnętrznych zakazał również organom śledczym stosowania tortur podczas przesłuchiwania osób podejrzanych. Jednak nawet po odsunięciu od rządów Berii, a następnie jego skazaniu i rozstrzelaniu (23 grudnia 1953 r.) nie dało się zatrzymać zapoczątkowanego przez niego procesu łagodzenia reżimu. Nowy przywódca ZSRR Nikita Chruszczow również pragnął uchodzić za liberała, tym bardziej, że na podstawie do-

⁷ Także w krajach ościennych bloku wschodniego, to dla uczczenia pamięci wodza ZSRR i międzynarodowego proletariatu 9 marca 1953 r. zmieniono w Polsce nazwę Katowic na Stalinogród (pod taką nazwą miasto funkcjonowało do 20 XII 1956 r.).

⁸ Ławrentij Beria (1899-1953) jego krótki biogram drukowaliśmy w poprzednich tomach dokumentów *Polacy na Ukrainie*, zob. wg indeksów. Warto przypomnieć, że Beria był w znacznym stopniu odpowiedzialny za tzw. operację polską NKWD, a przede wszystkim za mord na oficerach polskich w Katyniu, Miednoje i Charkowie oraz deportację ludności polskiej (i innych narodów) do łagrów i w głąb ZSRR. Jednakże po śmierci Stalina chcąc wykreować się na liberalnego polityka, już w marcu 1953 ogłosił pierwszą amnestię m.in. dla osób starszych i chorych oraz matek mających małe dzieci. Tylko w pierwszych dniach po śmierci Stalina zwolnionych zostało 180 z 250 tys. więźniów, a kolejne zwolnienia z więzień i łagrów trwały przez cały okres rządów Berii. W wyniku oskarżenia przez konkurentów do schedy po Stalinie o szpiegostwo na rzecz państw zachodnich i próbę obalenia ustroju komunistycznego, został Beria 26 czerwca 1953 aresztowany i po krótkim procesie skazany na śmierć przez rozstrzelanie. Wyrok wykonano w Moskwie 23 grudnia 1953. Było to ostatnie w dziejach ZSRR odsunięcie działacza partyjno-państwowego przez egzekucję. Zob.: *Лаврентий Берия: 1953 г. Стенограмма июльского пленума ЦК КПСС и другие документы*, red. А. Н. Яковлев, Москва 1999; Е. Прудникова, *Берия. Последний рыцарь Сталина*, Москва 2014, passim.

⁹ Zob. m.in.: W.J. Tompson, *Khrushchev. A Political Life*, New York 1995, s. 114.

tychczasowych doświadczeń zdawał sobie sprawę, że służby bezpieczeństwa zdobyły już taką pozycję w państwie, że w każdej chwili mogą zostać skierowane przeciwko niemu. Podporządkowanie ich sobie wymagało zaś ich osłabienia, a także pozbycia się części aparatu kierowniczego. W pierwszym rządzie pozbawił on organa NKWD, MWD i MGB możliwości wydawania wyroków przez tzw. „trójki” (трійки), „dwójki” (двійки), „posiedzenia specjalne” (особливі наради), które często całkowicie ignorowały procedury prawne. Wychodziło to naprzeciw oczekiwaniom społecznym, zwłaszcza że w 1943 r. w okresie okupacji niemieckiej odkryto szereg masowych grobów represji stalinowskich niemal przy każdej byłej obwodowej siedzibie NKWD¹⁰.

Możliwość wzmocnienia swej pozycji Chruszczow dostrzegł więc w „łagodzeniu błędów przeszłości”, a przez to pozyskaniu szerokiego poparcia społecznego. Procesy rewizji dotychczasowych wyroków w sprawach politycznych (w nomenklaturze zawsze zwanych kryminalnymi) rozpoczęły się jeszcze przed XX zjazdem KPZR. Zapoczątkowane zostały już w maju 1954 r., kiedy z inicjatywy Chruszczowa Rada Ministrów ZSRR podjęła uchwałę w sprawie konieczności ponownego przejrzenia spraw śledczych osób skazanych na podstawie oskarżenia o działalność antyrządziecką i nadal pozostających w więzieniach. Na tej podstawie upoważniono Sąd Najwyższy ZSRR do rewizji procesów, łącznie z anulowaniem wyroków na wniosek Prokuratora Generalnego¹¹. Sprawa była jednak trudna w realizacji ze względu na dotychczasową praktykę postępowania sądowego, a także niejasność, czy uprawnienia w tym względzie dotyczą wyłącznie organów centralnych w Moskwie. Dlatego też 19 sierpnia 1955 r. sprawą tą zajęło się Prezydium Rady Najwyższej ZSRR wydając *Dekret o ponownym rozpatrzeniu spraw „stalinowskich”* (Указ Президиума Верховного Совета СССР «О пересмотре „сталинских” дел»). Dekret ten nadawał prawo sądom najwyższym republik związkowych i autonomicznych, a także sądom obwodowym, rewizji wyroków byłych kolegiów OGPU, „Trójejk” NKWD-MGB-MWD¹². Na tę podstawę prawną powołał się np. skazany w 1938 r. na 10 lat łagrów Józef Kontorowicz, którego dokumenty w tej sprawie w niniejszym tomie drukujemy¹³. Proces rewizji

¹⁰ Zob. np.: *Вінниця: злочин без кари. Документи, свідчення*, red. Є. Сверстюк, О. Скоп, Київ 1994, s. 118 i in.

¹¹ О. Калакура, *Поляки в етнополітичних процесах на землях України у ХХ столітті. Монографія*, Київ 2007, s. 348-349.

¹² В.В. Лунеев, *Преступность ХХ века: мировые, региональные и российские тенденции*, wyd. 2, Москва 2005, s. 363.

¹³ Zob. dok. nr 44-48 i 50-52 w niniejszym tomie.

wyroków i rehabilitacji osób skazanych nasilił się po XX zjeździe KPZR (14–25 lutego 1956 r.), kiedy to na zlecenie władz partyjnych wszystkie organy państwowe ZSRR musiały w swych sprawozdaniach wykazać się działaniami na rzecz destalinizacji kraju. Ważną kwestią było także podtrzymanie przez Chruszczowa decyzji Berii o całkowitej likwidacji wspomnianych trybunałów specjalnych prowadzonych przez służby bezpieczeństwa. Za jego rządów nie doszło też w ZSRR do istotnych procesów politycznych. Wyżsi urzędnicy i funkcjonariusze partyjni za swe przewinienia byli zazwyczaj karani jedynie usunięciem z partii.

Chruszczow nie zdobył się jednak na właściwą ocenę organów sądowych i instytucji represji. Nie był też w stanie tego zrobić zarówno ze względu na opozycję wewnętrzną, jak i opór wspomnianych instytucji, których dyspozycyjności sam oczekiwał. Charakterystyczne w tym względzie było udzielanie rodzinom osób represjonowanych informacji o ich bliskich skazanych na karę śmierci i rozstrzelanych. Organy państwowe o wykonanym wyroku śmierci informowały jedynie wówczas, gdy wyrok po wydaniu został podany do wiadomości publicznej w prasie lub w inny sposób. Gdy tego nie było, to po latach na zapytanie rodziny informowano, że dana osoba zmarła śmiercią naturalną w czasie odbywania kary. W niniejszym tomie publikujemy takie dokumenty. Np. w kwietniu 1956 r. Natalia Krzyczkowska zwróciła się listownie do Zarządu KGB w Czernihowie z prośbą o informację dotyczącą losów jej męża Krystyna Krzyczkowskiego, aresztowanego przez NKWD w 1937 r.¹⁴ Z korespondencji między organami bezpieczeństwa wynika, że został on skazany na rozstrzelanie w procesie doraźnym przez Trójkę NKWD i 13 stycznia 1938 r. wyrok wykonano. Po latach jednak odpowiedziano żonie, że jej mąż zmarł w więzieniu 13 października 1942 r. na zapalenie mięśnia sercowego¹⁵. Analogicznie postąpiono w przypadku prośby Petroneli Bieleckiej, której męża również skazano na karę śmierci i rozstrzelano w dniu 29 stycznia 1938 r. Zainteresowanej odpowiedziano natomiast, że zmarł on w miejscu pozbawienia wolności 6 marca 1942 r. na zapalenie otrzewnej po przebytych tyfusie¹⁶. Warto dodać, że mimo tej fałszywej informacji zdobyła się ona na odwagę i zażądała rewizji wyroku męża dowodząc, że aresztowano go bezpodstawnie. Potwierdzenie takie na wniosek prokuratora uzyskała od organów KGB 26 grudnia 1961 r.¹⁷

¹⁴ Zob. dok. nr 33-36 *ibidem*.

¹⁵ Zob. dok. 37 *ibidem*.

¹⁶ Zob. dok. nr 39-40 *ibidem*.

¹⁷ Zob. dok. nr 62 i 63 *ibidem*.

Realizując uchwały destalinizacyjne XX zjazdu KPZR władze państwowe uznały, że obywatele niesłusznie skazani, a w przypadku gdy już nie żyją ich spadkobiercy mają prawo do zwrotu skonfiskowanych rzeczy osobistych oraz pieniędzy. W tym celu Ministerstwo Finansów ZSRR wspólnie z Komitetem Bezpieczeństwa Państwowego, 12 listopada 1956 r. wydały wspólną *Instrukcję nr 31-1283/3s „O trybie wypłaty zrehabilitowanym obywatelom odszkodowań za skonfiskowany majątek”* (Приказ-инструкция Министерства финансов СССР и Комитета государственной безопасности при Совете Министров СССР № 31–1283/3с / № 137с «О порядке расчетов по возмещению реабилитированным гражданам стоимости изъятого у них имущества»). Do sytuacji takich dochodziło jednak bardzo rzadko, gdyż terroryzowani przez lata obywatele ZSRR, których począwszy od rewolucji cały czas siłą pozbawiano wszelkiej własności, także osobistej, woleli wciąż „nie narażać” się organom państwowym. Ponadto zwroty były niemal symboliczne, gdyż wg art. 64 wspomnianej instrukcji oddawano tylko jedną dziesiątą skonfiskowanej gotówki, a w przypadku obligacji pożyczek państwowych zwracano jeden rubel za trzy ruble byłych pożyczek. Zupełnie niemożliwe były do odzyskania pieniądze złożone na książeczkach oszczędnościowych, gdyż takowe funkcjonariusze śledczy od razu niszczyli przy konfiskacie rzeczy osobistych. Wysokość zwrotu konfiskowanego majątku ruchomego i nieruchomości, zgodnie z tą instrukcją, zależała od sumy otrzymanej podczas jego sprzedaży dokonanej po orzeczeniu sądowym, często po bardzo zaniżonej cenie. Osobiste rzeczy wartościowe, jak zegarki, obrączki, biżuteria, już przy aresztowaniu były rozkradane przez funkcjonariuszy aparatu represji¹⁸.

Ponadto główną cechą ujemną rewizji wyroków i rehabilitacji nie tylko w latach 1953–1964, ale także w okresie breżniewowskim, praktycznie do roku 1988, było ukrywanie niektórych mechanizmów funkcjonowania aparatu represji, więc nie tylko nie przyznawano się do wykonanych wyroków śmierci, ale także odmawiano wskazania miejsca pochówku osoby straconej.

Po odsunięciu w październiku 1964 r. Nikity Chruszczowa od władzy i objęciu funkcji I sekretarza KC KPZR przez Leonida Breżniewa proces destalinizacji został zahamowany¹⁹. Na Ukrainie Radzieckiej o ile np. w latach 1956–1960 ponad 250 tys. osób skorzystało z prawa rehabilita-

¹⁸ В. Воронов, *Реабилитация без компенсации*, „Совершенно Секретно” 24.04.2015, nr 14/343, s. 7-10.

¹⁹ H. Stroński, *Represje stalinizmu wobec ludności polskiej na Ukrainie w latach 1929-1939*, Warszawa 1998, s. 256-257.

cji, to oblicza się, że po objęciu za czasów Breżniewa w ciągu ponad 20 lat osób takich było tylko 60 tys., w tym niespełna 3 tys. Polaków²⁰. W zasadzie procesy rehabilitacyjne uruchomiano jedynie na wyraźne i uporczywe prośby rodziny i to tylko w wypadkach, gdy wyrok wydany był przez organy pozasądowe, a oskarżenie dotyczyło krytyki polityki stalinowskiej oraz funkcjonariuszy partyjnych i państwowych z tamtego okresu. Nie przyjmowano natomiast do rozpatrzenia spraw z czasów II wojny światowej, zwłaszcza dotyczących oskarżeń o kolaborację z okupantem niemieckim. Nie brano nawet pod uwagę, że powojenne oskarżenia o współpracę z Niemcami mogły być fikcyjne.

Sytuacja diametralnie zmieniła się dopiero w pierwszych latach rządów Michaiła Gorbaczowa po zainicjowaniu przez niego tzw. *perestrojki* (przebudowy) i *glasnosti* (jawności). Po umocnieniu swej pozycji sekretarz generalny KPZR doprowadził w 1987 r. do powołania przez Biuro Polityczne Komitetu Centralnego specjalnej komisji do zbadania materiałów aparatu represji znajdujących się w zasobach najwyższych władz partyjnych i państwowych Związku Radzieckiego. Do wykonania tej pracy komisja powołała tzw. „grupę roboczą” składającą się z pracowników prokuratury oraz funkcjonariuszy ówczesnych śledczych aparatu bezpieczeństwa. Po przejrzeniu znacznej części znajdujących się spraw archiwalnych i przedstawieniu wniosków komisji Biura Politycznego Komitet Centralny opracował projekt odpowiedniej uchwały i przedstawił ją władzom państwowym. W międzyczasie, w oparciu o ustawodawstwo z czasów Chruszczowa, zintensyfikowano procesy rehabilitacyjne w całym ZSRR. Uchwała umożliwiająca pełną rehabilitację została przyjęta przez Prezydium Rady Najwyższej ZSRR 16 stycznia 1989 r. pod nazwą *O dodatkowych środkach dotyczących przywrócenia sprawiedliwości wobec ofiar represji, mających miejsce w okresie lat 30–40 i na początku lat 50-tych* (О дополнительных мерах по восстановлению справедливости в отношении жертв репрессий имевших место в период 30–40-х и начала 50-х годов)²¹. Procedura przeprowadzania rehabilitacji została znacząco uproszczona. Ustawa dopuszczała przeprowadzanie jej z urzędu, a także zbiorowo. Po raz pierwszy w dziejach sądownictwa w ZSRR zastosowano zasadę, że wątpliwości działają na korzyść oskarżonego.

²⁰ О. Калакура, *Поляки в этнополітичних...*, s. 349. Autor swe obliczenia oparł na pracy: *Реабілітація репресованих: законодавча та судова практика*, ред. В.Т. Маляренко, Київ 1997, passim.

²¹ *О дополнительных мерах по восстановлению справедливости в отношении жертв репрессий имевших место в период 30–40-х и начала 50-х годов*, „Ведомости Съезда народных депутатов СССР и Верховного Совета СССР” 1989, nr 9, art. 202.

Przy analizie dokumentów oskarżenia osób represjonowanych w braku dostatecznych dowodów winy pracownicy prokuratury mieli prawo od razu oprostować wydany w latach stalinowskich wyrok, bez podejmowania dodatkowego śledztwa. Już w pierwszych miesiącach po ogłoszeniu uchwały prokuratorzy z urzędu przystąpili do rewizji dostarczonych im spraw, także na Ukrainie²². Na żądanie zainteresowanych stron zaczęto także wypłacać odszkodowania za skonfiskowany majątek. Jednakże tylko w ograniczonej wysokości²³.

Jak wielka była skala represji w skali całego ZSRR może świadczyć fakt, że mimo wspomnianych wcześniej, prowadzonych od roku 1956 rewizji wyroków, a od roku 1989 także na zasadzie zbiorowej i to z urzędu, do organów prokuratorskich wciąż napływały dziesiątki tysięcy próśb o rehabilitację. Tylko w ostatnich latach istnienia Ukrainy Radzieckiej, w latach 1989–1991, zrehabilitowano tam aż 180 tys. osób skazanych przez organy pozasądowe ZSRR²⁴.

Ukraina Radziecka należała do tych republik ZSRR, gdzie terror polityczny był największy, a represje dotknęły miliony osób. Dlatego też w atmosferze gorbaczowskiej pierestrojki i związanego z nią procesu poszerzania suwerenności republik, lokalne władze zdawały sobie sprawę z ogromnej potrzeby uporania się z upiorami przeszłości. Rada Najwyższa USRR 17 kwietnia 1991 r. przyjęła ustawę *O rehabilitacji ofiar represji politycznych na Ukrainie* (Про реабілітацію жертв політичних репресій на Україні)²⁵. Był to najdalej idący w funkcjonującym jeszcze państwie radzieckim dokument mający charakter rozliczeniowy w stosunku do represji totalitarnego systemu. W pierwszej jego części zdecydowanie potępiono masowe represje, podkreślono, że podczas śledztw i rozpraw tak sądowych, jak i pozasądowych prowadzonych przez organy bezpieczeństwa, lekceważono wszelkie prawa człowieka oraz ówczesne ustawodawstwo na czele z obowiązującą Konstytucją ZSRR²⁶. W przeciwieństwie do wszystkich dotychczasowych aktów prawnych dotyczących rewizji systemu represji, ustawa rozszerzała grupę podlegających rehabilitacji o osoby niesłusznie skazane przez sądy (dotychczasowe ustawodawstwo dotyczyło jedynie organów pozasądowych). Rozszerzała także

²² Zob. np. dok. nr 70-74 w niniejszej publikacji.

²³ Zob. dok. nr 75-86.

²⁴ *Реабілітація репресованих...*, s. 14.

²⁵ Zob. *Про реабілітацію жертв політичних репресій на Україні*, „Відомості Верховної Ради УРСР” 1991, nr 22, passim.

²⁶ Ю. Шаповал, В. Пристайко, В. Золотарьов, *ЧК – ГПУ – КВД в Україні: особи, факти, документи*, Київ 1997, dok. 42, s. 406.

okres, stwierdzając, że ponownemu rozpatrzeniu podlegają nie tylko wyroki z czasów stalinowskich, ale wszystkie, jakie w sprawach politycznych zapadły w czasach ZSRR, począwszy od roku 1917²⁷. Dokładnie precyzowała kategorię skazań podlegających rewizji, a więc nie tylko wyroki śmierci, kary osadzenia w łagrach i przymusowych wysiedleń, ale także pozbawienia praw publicznych, obywatelstwa, umieszczania w zakładach psychiatrycznych osób podejrzewanych o przestępstwa polityczne oraz stosowanie różnych represji z powodów klasowych, narodowościowych i religijnych²⁸.

Po raz pierwszy od czasów rewolucji rozpoczęto publiczną dyskusję o aparacie represji i skali sowieckiego terroru. Podjęto badania naukowe, wydano szereg archiwalnych dokumentów, także tych, które nie przeszły do archiwów państwowych, a nadal znajdują się w centralnym i obwodowych archiwach Służby Bezpieczeństwa Ukrainy.

Wiele jednak jest jeszcze do odkrycia i ujawnienia. Niestety, historycy wciąż nie mają dostępu do centralnych archiwów Federacji Rosyjskiej, które ze względu na ścisłą centralizację państwa radzieckiego posiadają wiele cennych dokumentów. Choć z pewnością nie zmieniłyby one obrazu państwa totalitarnego, którego przestępczy system został już w dużym stopniu rozpoznany, to jednostkowe przypadki podlegające tej morderczej machinie nadal warte są wydobywania na światło dzienne. Badacze sowieckiego systemu totalitarnego, ze względu na biurokratyczny charakter państwa radzieckiego, jeśli nie mają możliwości dotarcia do oryginałów interesujących ich materiałów to zazwyczaj docierają do ich kopii, gdyż w reżimie totalitarnym bardzo rzadko tworzone są dokumenty w jednym egzemplarzu. Niemal zawsze obok oryginału powstawało wiele kopii przeznaczonych dla władz nadrzędnych lub instytucji podległych. Jeśli tylko w zawierusze dziejów nie uległy one zniszczeniu, to historycy do nich docierają.

*

W niniejszym, pierwszym tomie, inaugurującym trzecią część edycji źródłowej *Polacy na Ukrainie*, publikujemy dokumenty z lat 1945–1991. Zawarte w nich informacje zdecydowanie jednak przekraczają dolną granicę chronologiczną. Większość dokumentów bowiem, to złożone w celu rehabilitacji akta procesowe dotyczące represji stalinowskich. Tak więc tom ten jest niewątpliwie uzupełnieniem tomów wcześniej wydanych.

²⁷ *Реабилитация. Политические процессы 30-50-х годов*, ред. А.Н. Яковлев, Москва 1991, s. 19.

²⁸ *Про реабілітацію жертв політичних репресій на Україні...*, passim.

Składane od 1953 r. wnioski o rehabilitację dotyczyły wyroków wydanych w czasach stalinowskich, a zwłaszcza w okresie tzw. operacji polskiej. Analogiczna sytuacja odnosi się do listów kierowanych do organów bezpieczeństwa z pytaniami, co się stało z osobami aresztowanymi w latach 1937–1938. Analiza opublikowanych dokumentów potwierdza, że pozasądowe organy represji ZSRR pracowały w iście „stachanowskim” tempie i poprzez wydawanie jak największej liczby wyroków śmierci lub długolletnich łagrów, starały się uzasadnić swoją przydatność totalitarnemu państwu. Procesy rehabilitacyjne udowodniły, że postępowania śledcze prowadzono niedbale i bez prawa do obrony.

W okresie apogeum tzw. operacji polskiej, nawet zwykłe podejrzenie o krytykę ustroju, władz reżimowych czy metod postępowania aparatu represji, karano najczęściej zesłaniem na 10 lat ciężkiej pracy w łagrach, a nierzadko karą śmierci przez rozstrzelanie. Taki los 28 listopada 1937 r. spotkał na przykład siedmiu polskich kołchoźników ze wsi Carewodar rejonu biłozerskiego (których dokumenty tu publikujemy). W ciągu jednego dnia procesu zostali oni przez Kolegium Specjalne NKWD skazani na karę śmierci, a wyrok natychmiast wykonano. Przy okazji procesu dołączono do nich osobę ósmą, również kołchoźnika z tego samego kołchozu, ale Ukrainca i to prawdopodobnie tylko dlatego, że urodził się w Polsce. Wprawdzie nie został on rozstrzelany, ale skazano go na 10 lat łagrów. Podczas rewizji procesu w 1963 r. wszyscy zostali uniewinnieni, a przy tej okazji ponownie przesłuchani świadkowie oskarżenia zdecydowanie zaprzeczyli swym wcześniejszym zeznaniom. Jeden z nich stwierdził nawet, że w ogóle nie był przesłuchiwany i niczego własnoręcznie nie podpisał²⁹.

*

Publikowane dokumenty pochodzą głównie z archiwów obwodowych wschodniej Ukrainy oraz archiwów kijowskich. W celu pełniejszego zobrazowania losów społeczności polskiej na Ukrainie Radzieckiej dodaliśmy kilka dokumentów z archiwów polskich, a także jeden przywieziony przed laty z archiwum państwowego w Moskwie. Jeden z dokumentów nie pochodzi z archiwum. Jest to mianowicie *Umowa między Rzeczypospolitą Polską a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich o polsko-radzieckiej granicy państwowej*. Opublikowaliśmy ją w polskim przekładzie, na podstawie tekstu zamieszczonego w rosyjskiej gazecie „Известия” 17 sierpnia 1945 r. (nr 193).

²⁹ Zob. dok. nr 67 w niniejszym tomie.

Strona edytorska publikowanych dokumentów jest analogiczna jak w poprzednich tomach. W rejestrach zaznaczono miejsce i datę powstania każdego z nich. Opatrzono je przypisami objaśniającymi. Pod każdym z dokumentów odnotowano informację, czy został on opublikowany na podstawie oryginału czy kopii, czy był to rękopis, czy maszynopis oraz w jakim języku został sporządzony. Każdy z nich opatrzono informacją o miejscu jego przechowywania, sygnaturze i właściwej mu paginacji.

Publikację uzupełnia wykaz skrótów i skrótowców z ich objaśnieniami w języku polskim, a także ich oryginalną nazwą rosyjską, lub ukraińską. Edycja zaopatrzona w spis opublikowanych w tomie dokumentów w językach polskim oraz ukraińskim. Ponieważ wszystkie zamieszczone w niniejszym tomie dokumenty powstały w języku rosyjskim, więc nazwiska i imiona występujących w nich osób narodowości rosyjskiej i ukraińskiej w przekładzie na język polski oddano w rosyjskim brzmieniu. Natomiast spolszczono imiona i nazwiska osób bezsprzecznie narodowości polskiej, jednakowoż zachowując „otczestwo” utworzone od polskiej wersji imienia ojca danej osoby. Formy tej nie stosowano jednak w pochodzących od redakcji rejestrach dokumentów, gdzie przy danej osobie zapisywano, że to „syn” lub „córka” podając imię ojca w polskim brzmieniu. Opracowany indeks osobowy zawiera nazwy zarówno w językach polskim, jak i rosyjskim, zaś imiona, nazwiska oraz imiona odojcowskie zostały zapisane dokładnie tak, jak występują one w oryginalnych dokumentach. Czynimy to ze względu na fakt, że nazwiska Polaków żyjących na Ukrainie, a także w całym ówczesnym ZSRR, inaczej brzmiały i były używane przez samych zainteresowanych, w zależności od kontekstu językowego. Mamy nadzieję, że dzięki temu osoby te będzie można łatwiej zidentyfikować. W celu lepszej czytelności dokumentów, które powstały najczęściej w formie maszynopisów, ale także rękopisów, wprowadzono wyróżnienia tytułów lub podtytułów czcionką półgrubą, a fragmenty dopisane ręcznie na dokumentach maszynowych wyróżniono kursywą. Tego rodzaju czcionkę zastosowano także do podpisów odręcznych. Występujące w dokumentach oryginalne pieczęcie organów państwowych ZSRR przedrukowano w językach oryginałów, czyli w językach rosyjskich lub ukraińskim, podając w przypisach ich polskie brzmienie. Natomiast opuszczono pieczęci nabite w archiwach państwowych po przejęciu dokumentów od aktotwórców (organów represji ZSRR), traktując je jako elementy obce, niewnoszące nic do meritum sprawy.

STANISŁAW STĘPIEŃ

Przemyśl, grudzień AD 2016